

# POLSKA TRANSFORMACJA NA TLE DOŚWIADCZEŃ EUROPY ŚRODKOWEJ I WSCHODNIEJ

Jerzy Łazor

Region Europy Środkowej i Wschodniej, rozumiany jako europejskie państwa byłego bloku wschodniego wraz z krajami bałtyckimi oraz Jugosławią i jej następcami, mimo różnorodności jest przestrzenią względnie jednolitą, o zbliżonej historii ostatniego stulecia. W szczególności w podobnym czasie rozpoczęła się na jego obszarze transformacja ustrojowa i gospodarcza wraz z upadkiem komunizmu. Powoduje to, że choć daleko mu do homogeniczności (Czechom bliżej gospodarczo do Niemiec niż do Albanii), można pisać o nim jako o pewnej całości. Celem niniejszego tekstu jest prześledzenie, jak polskie doświadczenia transformacji sytuują się w ramach tego regionu. W tekście nie zajmuję się krajami sukcesyjnymi Związku Radzieckiego (z wyjątkiem państw bałtyckich), ze względu na ich inną trajektorię po 1989/1991 r. Dobór państw w opisywanej grupie nie jest obojętny. Pominięcie krajów byłego ZSRR oznacza, że nasze oczekiwania transformacyjne będą względnie większe. Inaczej niż Anders Åslund w swojej skądinąd wyśmienitej książce<sup>1</sup> nie rezygnuję jednak z opisanie Słowenii, gdyż uniemożliwiłoby to przedstawienie jedyne go poważnego odstępstwa od głównej środkowo-europejskiej ścieżki rozwoju po 1989 r.

Komparatystyka i studia transformacji rozwijały się po 1989 r. dynamicznie, stąd po pełną bibliografię odsyłam do wydanych już syntez, zwłaszcza do ostatniej części imponującej historii naszej części Europy autorstwa Ivana Berenda<sup>2</sup>

---

<sup>1</sup> A. Åslund, *Jak budowano kapitalizm. Transformacja Europy Środkowej i Wschodniej, Rosji i Azji Środkowej*, Warszawa 2010.

<sup>2</sup> I.T. Berend, *Od bloku sowieckiego do Unii Europejskiej: transformacja ekonomiczna i społeczna Europy Środkowo-Wschodniej od 1973 roku*, Kraków 2011.

oraz monograficznych prac László Csaby, Luciana Cernata, Dorothee Bohle i Béli Greskovitsa czy wspomnianego już Åslunda<sup>3</sup>. Wskazałbym jednak na kilka szczególnie ciekawych tematów podejmowanych szerzej w piśmiennictwie. Pierwszym z nich jest kwestia determinanty dalszych losów poszczególnych państw postsojalistycznych. Podejmujący ją autorzy wskazują na zróżnicowane dziedzictwo socjalizmu, różne wyniki pierwszych wyborów, względnie na uwarunkowania kulturowe i geograficzne<sup>4</sup>. Drugim, powiązaniem zagadnieniem jest dziedzictwo komunizmu, rozumiane jako struktury, które przetrwały zmianę systemu i wciąż wpływają na rozwój<sup>5</sup>. Wreszcie trzecią kwestią, wybraną spośród problemów szczególnie ze względu na jej znaczącą rolę w transformacji, są zagraniczne inwestycje bezpośrednie w regionie<sup>6</sup>.

Najczęściej używaną miarą poziomu rozwoju krajów jest produkt krajowy brutto (PKB) per capita, względnie łatwy w skonstruowaniu i nadający się – mimo zastrzeżeń – do porównań zarówno w czasie, jak i przestrzeni<sup>7</sup>. Tablica 1 pokazuje szacunki wartości tego wskaźnika w Europie Środkowej i Wschodniej na początku transformacji<sup>8</sup>. Po pierwsze, widać w nich wielkie zróżnicowanie wartości na starcie

<sup>3</sup> L. Csaba, *The New Political Economy of Emerging Europe*, Budapest 2005; L. Cernat, *Europeanization. Varieties of Capitalism and Economic Performance in Central and Eastern Europe*, London 2006; D. Bohle, B. Greskovits, *Capitalist Diversity on Europe's Periphery*, London 2012; A. Åslund, *Jak budowano...*, op.cit.; idem, *Polska transformacja ustrojowa w perspektywie porównawczej*, w: A. Åslund, W. Orłowski, *The Polish Transition in a Comparative Perspective/Polska transformacja ustrojowa w perspektywie porównawczej*, Zeszyty mBank – CASE 2014, nr 133, s. 6–35.

<sup>4</sup> M.S. Fish, *The Determinants of Economic Reform in the Post-Communist World*, "East European Politics and Societies" 1998, vol. 12, no. 1, p. 31–78; N. Bandelj, K. Finley, B. Radu, *Democracy in Central and Eastern Europe: test of early impact*, "East European Politics" 2015, vol. 31, no. 2, p. 129–148.

<sup>5</sup> *Capitalism and Democracy in Central and Eastern Europe. Assessing the Legacy of Communist Rule*, red. G. Ekiert, S.E. Hanson, Cambridge 2003; *Historical Legacies of Communism in Russia and Eastern Europe*, red. M.R. Beissinger, S. Kotkin, New York 2014; W. Woźniak, *From underclass to Homo Sovieticus: Human Constraints Towards Modernization*, „Praktyka Teoretyczna” 2004, t. 13, nr 3, s. 171–199; M. Buchowski, *The Specter of Orientalism in Europe: From Exotic Other to Stigmatized Brother*, "Anthropological Quarterly" 2006, vol. 79, no. 3, p. 463–482.

<sup>6</sup> N. Bandelj, *From Communists to Foreign Capitalists*, Princeton 2007; *The Role of Foreign Direct Investment in the Economy*, red. O. Kowalewski, M.A. Waresa, München–Mering 2008; J. Drahočoupil, *Globalization and the State in Central and Eastern Europe: The Politics of Foreign Direct Investment*, London – New York 2009.

<sup>7</sup> O historii i krytyce wykorzystania PKB zob.: D. Philipsen, *The Little Big Number: How GDP Came to Rule the World and What to Do about It*, Princeton 2015.

<sup>8</sup> Jednostką wykorzystaną w tablicach 1 i 6 są międzynarodowe dolary z 1990 r., zwane również dolarami Geary'ego-Khamisa. Jest to abstrakcyjna jednostka pieniężna, mająca taką siłę nabywczą, jaką dolar amerykański miał w 1990 r. Jest powszechnie używana w długofalowych porównaniach. Wykorzystywane w tych tablicach kategorie państwowe niekiedy są anachroniczne (jak wyliczenie PKB Czech w 1990 r.). Wyjaśnienie metodologii szacunków dla tego typu przypadków znajduje się przywoływanych w tablicach źródłach (The Maddison-Project, <http://www.ggdc.net/maddison/maddison-project/home.htm>).

transformacji – wynik Słowenii był trzykrotnie wyższy niż Rumunii (i aż pięciokrotnie wyższy niż nieuwzględnionej w tablicy Albanii). Różnice między krajami wykraczały ponadto poza wskaźnik produkcji na głowę mieszkańca, obejmując funkcjonowanie ustroju, sytuację wewnętrzną czy zadłużenie międzynarodowe. Innymi słowy, mimo formalnie zbliżonej formuły gospodarki centralnie kierowanej, krajom tym daleko było do homogeniczności. Część już w 1989 r. miała za sobą elementy reform (Węgry, Polska, w tym drugim przypadku można też mówić o najlepiej w regionie rozwiniętej opozycji), w innych transformacja musiała zaczynać się niemal od zera (Bułgaria, Czechosłowacja). Inna wreszcie sytuacja panowała w Jugosławii, która od pół wieku prowadziła odrębną politykę, wkrótce zaś miała rozpaść się w krwawej wojnie domowej.

**Tablica 1. Produkt krajowy brutto per capita, 1989–1991 (w międzynarodowych dolarach z 1990 r.)<sup>9</sup>**

	Bułgaria	Chorwacja	Czechy	Estonia	Litwa	Łotwa	Polska	Rumunia	Słowacja	Słowenia	Węgry
1989	6 216	8 744	-	-	-	-	5 684	3 941	-	12 383	6 903
1990	5 597	8 123	8 895	10 820	8 663	9 916	5 113	3 511	7 763	11 351	6 459
1991	5 198	6 792	7 865	9 799	8 156	8 707	4 738	3 065	6 606	10 322	5 676

Źródło: The Maddison-Project, <http://www.ggd.net/maddison/maddison-project/home.htm> (wersja z 2013 r.).

Kolejny element widoczny na tablicy 1 to powszechny kryzys transformacyjny (spadek produkcji), o różnej głębokości i dynamice, który dla następnych lat ilustruje tablica 2<sup>10</sup>. Wychodzenie z kryzysu najszybciej zaczęło się w Polsce (co interpretowano jako dowód skuteczności terapii szokowej), w ciągu następnych trzech lat w reszcie regionu (najpóźniej w państwach bałtyckich). Wyjątkiem od tej reguły są Rumunia i Bułgaria, w których początkowy spadek nie był aż tak znaczący, wkrótce wystąpiło jednak kolejne załamanie, a transformacja została opóźniona. Najgłębszy kryzys wystąpił w państwach bałtyckich (gdzie wystąpiła jednocześnie

<sup>9</sup> W rozdziale wykorzystano zestawienia statystyczne zebrane przez autora na potrzeby pracy: B. Murgescu, J. Łazor, *Economic Development*, w: *The Routledge History Handbook of Central and Eastern Europe in the Twentieth Century: Challenges of Modernity*, red. S. Holubec, W. Borodziej, J. von Puttkamer, London – New York 2017 (w przygotowaniu).

<sup>10</sup> Åslund argumentuje, że spadek produkcji był w istocie mniejszy, niż wynikałoby to ze statystyk, między innymi ze względu na strukturalne niedoskonałości tych ostatnich, zob. Åslund, *Jak budowano...*, op.cit.

hiperinflacja, dochodząca do 1000 proc. rocznie) i na Bałkanach. Głębokość kryzysu transformacyjnego oraz jego długofalowe skutki ilustruje również skala bezrobocia, omówiona w niniejszym tomie w tekście Anny Jarosz-Nojszewskiej. Tutaj Polska zajmowała niechlubne czołowe miejsce, a problem w pewnym stopniu rozwiązała dopiero masowa emigracja po wstąpieniu do Unii Europejskiej.

Tablica 2. Produkt krajowy brutto per capita, indeks 1992–2007 (1991 = 100)

	Bułgaria	Chorwacja	Czechy	Estonia	Litwa	Łotwa	Polska	Rumunia	Słowacja	Słowenia	Węgry
1992	94	89	99	88	79	69	102	91	93	95	97
1993	95	79	99	82	66	62	106	93	95	99	97
1994	98	83	102	82	60	65	111	97	100	103	100
1995	102	89	108	89	63	65	119	104	106	107	102
1996	93	98	113	95	66	69	126	109	113	111	102
1997	89	103	112	108	71	75	135	102	117	116	106
1998	94	107	112	116	77	80	141	98	122	121	110
1999	99	105	114	116	76	83	148	97	122	127	114
2000	105	109	118	129	85	89	154	99	124	132	119
2001	111	115	122	138	91	96	156	105	128	136	124
2002	117	122	125	148	98	104	158	111	134	140	130
2003	125	128	130	160	108	113	165	117	140	144	135
2004	135	134	136	172	117	124	174	127	147	150	142
2005	145	139	145	188	126	137	180	133	157	156	148
2006	155	146	155	209	137	153	191	143	169	164	154
2007	167	154	165	226	150	169	204	153	187	177	154

Źródło: *The Maddison-Project*, <http://www.ggdc.net/maddison/maddison-project/home.htm> (wersja z 2013 r.).

Trzeci wniosek z tabel 1 i 2 to względne zachowanie kolejności ze względu na wysokość PKB per capita z 1989 r. w chwili wybuchu kryzysu 2008 r. Największe zmiany – przegonienie przez Słowację Chorwacji i Litwy oraz Węgier przez Polskę można dość łatwo wytłumaczyć wielkimi trudnościami transformacji Litwy oraz wojną w Jugosławii z jednej strony, zaniżeniem polskiego wyniku w 1989 r. (z racji kryzysu lat 80.) oraz skuteczną polską transformacją z drugiej strony.

Ze względu na zarzuty jednostronności podejścia prezentowanego przez wskaźnik PKB per capita warto skorzystać również z innych metod mierzenia rozwoju. Jednym z najpopularniejszych jest wskaźnik rozwoju społecznego (Human

Development Index, HDI). Jego nową wersją wykorzystywaną do porównywania w czasie jest historyczny wskaźnik rozwoju społecznego (Historical Index of Human Development, HIHD)<sup>11</sup>, który opierając się na tym samym typie danych (PKB per capita, przewidywana długość życia i stopień edukacji), lepiej oddaje różnice między krajami<sup>12</sup>. Zmiany HIHD w wybranych krajach regionu pokazuje tablica 3. Wyłania się z niej dwupodział: najlepsze rezultaty uzyskują kraje Grupy Wyszehradzkiej (z bardzo dobrymi wynikami Polski), wyraźnie w tyle pozostaje Europa Południowo-Wschodnia.

**Tablica 3. Historyczny wskaźnik rozwoju społecznego (HIHD) w Europie Środkowej i Wschodniej, 1990–2007**

	Albania	Bułgaria	Czechosłowacja i państwa sukcesyjne	Jugosławia/ Serbia	Polska	Rumunia	Węgry
1990	0,381	0,487	0,530	0,460	0,509	0,434	0,487
2000	0,473	0,512	0,561	0,489	0,586	0,441	0,543
2007	0,528	0,561	0,636	0,516	0,628	0,508	0,608

Źródło: L. Prados de la Escosura, *World Human Development, 187–2007*, "Review of Income and Wealth" 2015, vol. 61, no. 2, p. 220–247 (zbiór danych, będący podstawą artykułu, otrzymany od autora).

Przywołane dotychczas dane nie pokazują jednak specyfiki polityki prowadzonej w poszczególnych krajach, do czego pomocna jest typologia systemów gospodarczych regionu skonstruowana przez Dorothee Bohle i Bélé Greskovitsa<sup>13</sup>. Dzielą oni kraje Europy Środkowej i Wschodniej na trzy grupy: neoliberalne kraje bałtyckie, neokorporatystyczną Słowenię oraz znajdującą się między tymi dwoma ekstremami Grupę Wyszehradzką. Do tego należy dodać opóźnione transformacyjnie państwa Europy Południowo-Wschodniej, spośród których Bułgaria i Rumunia podążyły ostatecznie drogą zbliżoną do neoliberalnej, a Chorwacja (z dużym udziałem turystyki w PKB) ścieżką krajów wyszehradzkich. Podział na te grupy widać w pewnym zakresie w danych na temat nierówności dochodów w krajach regionu (tablica 4.). Wyłania się z nich nie tylko oczywisty – i oczekiwany – wzrost nierówności w całym regionie, lecz także jego stratyfikacja, od „najrówniejszej”

<sup>11</sup> Pragnę serdecznie podziękować Leandrowi Prados de la Escosura za udostępnienie danych dla poszczególnych krajów, z których korzystał w opracowaniu swojego indeksu.

<sup>12</sup> Szczegółowy opis wskaźnika w: L. Prados de la Escosura, *World Human Development, 1870–2007*, "Review of Income and Wealth" 2015, vol. 61, no. 2, p. 220–247.

<sup>13</sup> D. Bohle, B. Greskovits, op.cit.

Słowenii, przez państwa Grupy Wyszehradzkiej (z wyjątkowo wysokim poziomem nierówności w Polsce<sup>14</sup>), po kraje bałtyckie i bałkańskie.

**Tablica 4. Współczynnik Giniego dla dochodów gospodarstw domowych brutto, rok 1990 i 2000**

	Bułgaria	Chorwacja	Czechy	Estonia	Łotwa	Polska	Słowacja	Słowenia	Węgry
1990	24	.	25	21	24	31	22	27	27
2000	49	39	31	38	42	35	28	27	29

Źródło: M. Moatsos, J. Luiten van Zanden, J. Baten, P. Foldvari i B van Leeuwen, *Gross household income gini, 1820–2000*, Clio-Infra, <https://www.clio-infra.eu/> (22.07.2016).

Na czym jednak polegały różnice pomiędzy tymi grupami? W Słowenii (której oszczędzone zostały okrucieństwa wojny w Jugosławii) przyjęta została strategia stopniowej transformacji, oparta na najwolniejszym w regionie przechodzeniu do gospodarki rynkowej oraz na najbardziej rozbudowanym systemie kompensowania kosztów transformacji (głównie przez transfery społeczne). Jednocześnie, w przeciwieństwie do pozostałych państw, w Słowenii ostrożnie podchodzono do wpuszczania kapitału zagranicznego, broniąc przy tym dużych zakładów z czasów socjalistycznych. W rezultacie nie doszło do tyłu upadłości czy sprzedaży zakładów przemysłowych po niskich cenach, co chociażby w krajach Grupy Wyszehradzkiej. Przyczynami takiego podejścia były między innymi tradycja samorządu pracowniczego i względnie wysoki poziomu rozwoju w czasie socjalizmu, a także traktowanie dorobku poprzedniego okresu jako istotnej wartości.

Przeciwieństwem polityki słoweńskiej były doświadczenia państw bałtyckich, mimo że przed obydwoma regionami stały podobne wyzwania – obok przekształcenia gospodarki, musiały one również tworzyć instytucje nowych organizmów państwowych. Nad Bałtykiem odrzucono pozostałości doby radzieckiej, czyniąc istotnym punktem odniesienia okres międzywojenny. Oznaczało to nie tylko brak przywiązania do przemysłu z poprzedniego okresu, który w konsekwencji szybkiej liberalizacji rynku rychło zniknął, lecz także znaczne ograniczenie świadczeń socjalnych (jeśli praca w socjalizmie była taka naprawdę niewiele warta, to czemu miałyby za nie przysługiwać wysokie świadczenia emerytalne?). Za tą decyzją stała również obecność w tych krajach znacznej liczby postrzeganych jako zagrożenie Rosjan, z których wielu pracowało w dużych zakładach przemysłowych. Polityce tej towarzyszyło wprowadzenie niskich podatków liniowych i ograniczanie

<sup>14</sup> T. Kowalik, op.cit., s. 199.

wydatków budżetowych. Efektem były państwa o wysokim poziomie nierówności, które po początkowym załamaniu szybko się rozwijały. Estonia była liderem zmian, z opóźnieniem podążały za nią Łotwa i Litwa<sup>15</sup>.

Państwa Grupy Wyszehradzkiej (początkowo trzy, a po rozpadzie Czechosłowacji – cztery) poszły drogą pośrednią. Z jednej strony tempo przemian było w nich szybkie, z drugiej – zapewniono większą ochronę poszkodowanym przez transformację, co objawiło się wzrostem udziału wydatków socjalnych w PKB. Choć względnie wysokie, wydatki te były niewystarczające dla zaspokojenia potrzeb, więc problemom budżetowym towarzyszyło w tych państwach niezadowolenie z poziomu finansowanych przez państwo usług. Kraje te były od początku głównym odbiorcą FDI w rejonie (tablica 5), przeprowadzając prywatyzację wielkich przedsiębiorstw w znacznej mierze na podstawie kapitału zagranicznego (choć w Polsce prywatyzacja ta przeciągnęła się znacznie ponad pierwotne założenia). Cechą wspólną Grupy Wyszehradzkiej i Słowenii było zachowanie względnie skomplikowanego przemysłu<sup>16</sup>. W pierwszym przypadku umożliwiła to raczej wykwalifikowana siła robocza wykorzystana skutecznie przez kapitał zagraniczny. Istotnym elementem napędzającym wzrost była też ekspansja eksportu. W drugiej połowie lat 90. od grupy tej odstawała Słowacja pod rządami Vladimíra Mečiara, jednak skuteczna polityka po odsunięciu go od władzy umożliwiła krajowi podjęcie zakończonych sukcesem negocjacji z Unią Europejską i akcesję w pierwszej grupie w 2004 r.

Tablica 5. Wartość inwestycji bezpośrednich jako odsetek PKB poszczególnych krajów, 1990–2014

	Bułgaria	Chorwacja	Czechy	Estonia	Litwa	Łotwa	Polska	Rumunia	Słowacja	Słowenia	Węgry
1990	0,5						0,2	0,0			1,7
1991	7,9						0,5	0,2			6,1
1992	2,4	1,1				0,4	1,5	0,6		9,5	8,9
1993	5,3	2,1		14,7		8,1	2,6	0,8	4,7	11,7	14,0
1994	4,3	2,2		19,4		9,6	3,7	1,3	5,7	7,9	16,5

<sup>15</sup> D. Auers, *Comparative Politics and Governments of the Baltic States. Estonia Latvia and Lithuania in the 21st Century*, Basingstoke 2015.

<sup>16</sup> B. Greskovits, *Legacies of Industrialisation and Paths of Transnational Integration after Socialism*, w: *Historical Legacies of Communism.*, s. 68–89.

	Bulgaria	Chorwacja	Czechy	Estonia	Litwa	Łotwa	Polska	Rumunia	Słowacja	Słowenia	Węgry
1995	3,2	2,2	12,3	17,8	5,2	11,4	5,6	2,3	6,5	8,5	24,5
1996	5,3	4,2	12,8	17,3	8,3	15,7	7,3	3,1	9,4	9,4	28,6
1997	9,6	10,4	15,0	22,9	10,3	19,6	9,3	6,8	9,5	10,6	38,2
1998	11,7	8,9	21,7	32,5	14,4	21,8	13,1	10,7	18,3	12,5	42,7
1999	15,9	12,7	27,1	43,0	18,8	24,1	15,5	15,9	21,8	11,8	47,5
2000	20,2	12,2	35,2	46,4	20,3	21,5	19,5	18,6	33,6	14,2	48,5
2001	20,6	14,6	40,2	50,5	21,8	22,4	21,2	20,5	38,0	12,1	51,2
2002	25,1	19,7	47,3	57,7	27,9	25,6	23,8	17,0	50,0	16,8	53,8
2003	30,1	21,3	45,6	71,3	26,5	27,1	25,8	20,4	63,9	20,7	57,0
2004	38,9	26,8	48,1	83,2	28,2	31,3	33,3	26,9	65,3	20,9	59,7
2005	47,2	29,4	44,6	79,8	31,4	28,9	29,0	25,3	60,4	19,4	54,6
2006	69,7	51,4	51,4	71,4	36,4	35,0	35,5	36,0	67,6	22,4	70,2
2007	86,8	72,5	59,5	70,4	37,8	35,6	40,1	35,9	62,1	22,7	68,9
2008	82,1	40,3	48,1	63,6	26,9	31,6	29,6	30,9	52,2	21,4	56,2
2009	98,0	53,5	61,2	80,4	35,2	44,2	40,5	41,6	59,1	22,4	76,4
2010	96,8	54,1	62,1	78,1	35,7	45,4	41,0	40,5	56,4	22,2	70,1
2011	84,9	45,7	53,0	69,8	32,8	42,5	33,3	37,3	53,2	22,4	61,2
2012	93,9	51,9	66,0	82,6	37,4	47,8	40,9	44,4	59,4	26,4	82,0
2013	93,9	51,7	64,2	84,2	37,7	51,7	51,6	43,2	59,4	25,6	81,1

Źródło: *World Investment Report 2015: Annex Tables*, United Nations Conference on Trade and Development, <http://unctad.org/> (22.07.2016).

Początkowo kapitał zagraniczny odgrywał znaczną rolę szczególnie w krajach Grupy Wyszehradzkiej i (z pewnym opóźnieniem) w krajach bałtyckich. Był on istotny zwłaszcza dla przeprowadzenia tak zwanej dużej prywatyzacji, trudnej w sytuacji niedoboru rodzimego kapitału. O atrakcyjności tej grupy państw przesądził postęp transformacji (i zachęta w formie powodzenia pierwszych transakcji), niskie koszty pracy w połączeniu z wysokim poziomem kapitału ludzkiego oraz względnie łagodnym prawem pracy, uelastycznianym w dalszych latach, wreszcie korzystne położenie geograficzne wobec europejskiego centrum. Te argumenty przemawiały zwłaszcza za inwestycjami przemysłowymi – początkowo w formie przejmowania byłych zakładów państwowych, z czasem też na surowym korzeniu. Inny obszar zaangażowania kapitału zagranicznego stanowiły sektory o gwarantowanym dochodzie, zwłaszcza telekomunikacyjny (*quasi*-rentowy charakter



sieci komórkowych), bankowy i energetyczny. Inwestycje w te dziedziny istotnie przyczyniły się do podniesienia ich poziomu organizacyjnego i technologicznego, choć jednocześnie wedle niektórych w zbyt wielkim stopniu uzależniły gospodarki środkowoeuropejskie od zachodnich firm. Zarzuty te dotyczyły zwłaszcza sektora bankowego w Polsce czy w krajach bałtyckich. Badania ekonometryczne wskazują, że FDI zauważalnie przyczyniły się do wzrostu gospodarczego w regionie, a firmy z kapitałem zagranicznym radziły sobie generalnie lepiej niż rodzime (co można też częściowo rozumieć jako konsekwencję wykupywania jedynie najlepszych przedsiębiorstw)<sup>17</sup>.

Kolejną cechą różnicującą kraje regionu była ich reakcja na kryzys finansowy, który zaczął się w 2008 r. Odpowiednie zestawienie zawiera tablica 6. Szczególnie silne załamania zarejestrowano w krajach bałtyckich (najmniejsze na Litwie), które jednak do 2015 r. odrobiły straty w zestawieniu ze średnią unijną. Spadek produkcji był mniejszy w krajach wyszehradzkich, jednocześnie jednak nie zanotowały one porównywalnego odbicia po zakończeniu kryzysu. Stosunkowo dobrze radziły sobie opóźnione w transformacji kraje bałkańskie. Na tym tle wyjątkowo korzystnie prezentuje się Polska, z najlepszym wynikiem w regionie. W zestawieniu z wynikami z pierwszych lat transformacji pozwoliło to Åslundowi napisać w 2014 r., że Polska „wyróżnia się praktycznie największym sukcesem ekonomicznym spośród trzydziestu krajów post-komunistycznych (*sic!*). Jedynym jej rywalem w tej kategorii jest Estonia”<sup>18</sup>.

Niezależnie od różnic między poszczególnymi krajami wszystkie z wyjątkiem Słowenii przyjęły względnie zbliżony ogólny kierunek transformacji. Początkowo stała za tym promowana przez międzynarodowe organizacje finansowe (Międzynarodowy Fundusz Walutowy, Bank Światowy), m.in. przez stosowaną przez nie zasadę warunkowości pomocy, ortodoksja ekonomiczna, której emanacją był tak zwany Konsensus Waszyngtoński<sup>19</sup>. Poglądom tym wtórowali czołowi ekonomiści zaangażowani w przemiany, co dawało poczucie braku alternatywy<sup>20</sup>.

<sup>17</sup> M. Neuhaus, *The Impact of FDI on Economic Growth. An Analysis of the Transition Countries of Central and Eastern Europe*, Heidelberg 2006, s. 132–140; O. Kowalewski, *Does Foreign Direct Investment Impact Economic Growth in Transition Economies*, w: *The Role of Foreign Direct Investment in the Economy*, red. O. Kowalewski, M.A. Waresa, München – Mering 2008, s. 83–89.

<sup>18</sup> A. Åslund, *Polska transformacja...*, s. 6.

<sup>19</sup> C. Gore, *The Rise and Fall of the Washington Consensus as a Paradigm for Developing Countries*, „World Development” 2000, vol. 28, no. 5, p. 789–804; J. Williamson, *A Short History of the Washington Consensus*, „Law and Business Review of the Americas” 2009, vol. 15, no. 1, p. 7–23.

<sup>20</sup> T. Kowalik, op.cit., s. 109–125.

Tablica 6. Indeks realnego PKB na głowę mieszkańca, 2008–2015 (2007=100)

	Bulgaria	Chorwacja	Czechy	Estonia	Litwa	Łotwa	Polska	Rumunia	Słowacja	Słowenia	Węgry	EU-28
2008	106	102	102	95	104	97	104	110	106	103	101	100
2009	103	95	96	81	89	85	107	103	99	94	95	95
2010	103	93	98	83	93	83	110	103	104	95	95	97
2011	106	93	100	90	101	90	115	105	108	95	97	99
2012	106	92	99	95	106	95	117	106	109	93	96	98
2013	108	91	99	97	111	99	119	110	111	92	98	98
2014	111	91	101	100	115	102	122	114	113	94	102	99
2015	114	93	106	101	118	106	127	118	117	97	106	101

Źródło: Eurostat, <http://ec.europa.eu/eurostat> (22.07.2016).

W następnych latach za instytucjonalnym zbliżeniem regionu stała integracja europejska – początkowo jako odległa obietnica, następnie jako proces akcesyjny i związane z nim przyjęcie *acquis communautaire*. Ponieważ nowe państwa członkowskie miały ograniczone pole manewru w negocjacjach (mogąc uzyskać w zasadzie jedynie odroczenie pewnych konsekwencji członkostwa w Unii), proces ten prowadził do szerokiej harmonizacji prawa<sup>21</sup> (choć niekiedy były to jedynie zmiany powierzchowne, za którym nie szła internalizacja stojących za legislacją zasad<sup>22</sup>). Ostatecznie w 2004 r. do Unii Europejskiej przyjęto (z omawianego regionu): Czechy, Estonię, Litwę, Łotwę, Polskę, Słowację, Słowenię i Węgry, w 2007 r. Bułgarię i Rumunię, w 2013 r. również Chorwację. W ten sposób cały region poza Albanią i częścią państw sukcesyjnych Jugosławii znalazł się w granicach Unii.

Przystąpienie do Unii Europejskiej miało jeszcze jedną konsekwencję z punktu widzenia długofalowych procesów. Przez ostatnie 150 lat jednym z kluczowych instrumentów polityki „doganiania” Europy Zachodniej były różne formy substytucji importu, czy to w formie nacjonalizmu ekonomicznego<sup>23</sup>, czy też gospodarki socjalistycznej. Z drugiej strony możliwości rozwoju na bazie eksportu były

<sup>21</sup> J. Hughes, G. Sasses, C. Gordon, *Europeanization and Regionalization in the EU's Enlargement: The Myth of Conditionality*, Basingstoke 2005; H. Grabbe, *The EU's Transformative Power. Europeanization Through Conditionality in Central and Eastern Europe*, Basingstoke 2006.

<sup>22</sup> M.A. Vachudova, *Europe Undivided: Democracy, Leverage and Integration after Communism*, Oxford – New York 2005, s. 198–216.

<sup>23</sup> T. David, *Nationalisme économique et industrialisation: L'expérience des pays de l'Est (1789, 1939)*, Genève 2009.

ograniczone, gdy Europa Zachodnia chroniła swoje rynki, jak stało się w dwudziestoleciu międzywojennym. Przystąpienie do Unii Europejskiej (o ile przetrwa ona współczesny kryzys) z jednej strony gwarantuje dostęp do jej rynku, z drugiej zaś uniemożliwia (zazwyczaj niekorzystną) politykę substytucji importu<sup>24</sup>.

## Zakończenie

Jakkolwiek jesteśmy przywiązani do traktowania każdego okresu historycznego jako wyjątkowego i niepoddającego się porównaniom, warto zastanowić się jak wyniki transformacji przedstawiają się w długim okresie.

**Tablica 7. Produkt krajowy brutto per capita w długim okresie (w międzynarodowych dolarach z 1990 r.)<sup>25</sup>**

Rok	Europa Zachodnia	Europa Środkowa i Wschodnia	Były ZSRR	Średnia światowa
1870	1 971	929		876
1913	3 437	1 690	1 414	1 531
1950	4 517	2 088	2 841	2 024
1973	11 346	5 020	6 059	3 941
2001	19 611	6 156	4 747	5 952
2010	20 889	8 678	7 733	7 224

Źródło: The Maddison-Project, <http://www.ggdc.net/maddison/maddison-project/home.htm> (wersja z 2013 r.).

Tablica 7 pokazuje średnie PKB per capita Europy Środkowej i Wschodniej przez ostatnie 150 lat w porównaniu z innymi rejonami świata. Najciekawsze dane dotyczą relacji między PKB per capita w naszym regionie i w Europie Zachodniej, która przez cały okres stanowiła podstawowy punkt odniesienia dla wschodnich i południowych sąsiadów. Z porównania tego wynika, że ostatnie ćwierć wieku to jedyny okres po pierwszej wojnie światowej, kiedy dystans ten zaczął się zauważalnie zmniejszać (choć wciąż jest większy niż na początku wieku). W ramach

<sup>24</sup> N. Bandelj, *From Communists...*, s. 56.

<sup>25</sup> Na tablicy 5 Europa Zachodnia obejmuje terytoria zajmowane dziś przez Andorę, Austrię, Belgię, Cypr, Danię, Finlandię, Francję, Gibraltar, Grecję, Grenlandię, Guernsey, Hiszpanię, Holandię, Islandię, Irlandię, Jersey, Liechtenstein, Luksembourg, Maltę, Monako, Norwegię, Portugalię, San Marino, Szwajcarię, Szwecję, Wielką Brytanię, Włochy, Wyspę Man i Wyspy Owcze. Europa Środkowa i Wschodnia obejmuje terytoria zajmowane przez Albanię, Bułgarię, Czechosłowację (i kraje sukcesyjne), Jugosławię (i kraje sukcesyjne), Polskę, Rumunię i Węgry.

tak widzianego pozytywnego okresu Polska prezentowała się jako lider regionu, mimo problemów typowych dla państw Grupy Wyszehradzkiej czy wyjątkowo niskich nakładów na badania i rozwój<sup>26</sup>.

\* \* \*

## **POLISH TRANSFORMATION AGAINST EXPERIENCES OF MIDDLE AND EASTERN EUROPE**

In the paper, Polish transformational experiences of the last 25 years have been compared with the course of changes in other states of the region. In the case of the change of GDP per capita the Polish outcome, apart from the Slovenian one, is the best in the region. The same fact refers to the evolution of the historical Human Development Index, in which case Poland has a leading position together with other states of the Visegrad Group. However, what distinguishes Poland from them is a relatively high inequality rate, which is still lower than in the Baltic states. In general, Poland belongs to countries, which adopted a relatively sustainable transformation model, placed between Baltic states' radicalism and Slovenia's gradualism. Their characteristic feature (shared also with Slovenia) is maintaining the essential role of relatively complex industry, which is partially possible due to a rapid inflow of crucial direct investments. Altogether, despite significant problems, such as low capital expenditure on technology, persistently low wages or relatively high inequality rate, Poland after 1989 stands out positively from the region.

---

<sup>26</sup> I.T. Berend, *op.cit.*, s. 132–133, 143.